

# WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Magdalena Gałkowska

Protokolant st.,sekr.sąd. Katarzyna Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2021 r. w Puławach

sprawy z powództwa L. L.

przeciwko Spółdzielni (...) w R.

o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku

1. Ustala, że zdarzenie zaistniało w dniu 17 stycznia 2020r. podczas wykonywania przez powoda L. L. pracy w ramach stosunku pracy łączącego go z pozwaną Spółdzielnią (...) w R., w wyniku którego powód doznał urazu kręgosłupa w postaci ostrego zespołu bólowego lędźwiowo- krzyżowego, było wypadkiem przy pracy i prostuje protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy jakiemu uległ powód L. L., zatwierdzony w dniu 10 lipca 2020r. przez pozwanego, w jego pkt 7, w ten sposób, że:

- wykreśla po słowach „ Stwierdza się, że wypadek” istniejący tam wpis „ NIE JEST”, a wpisuje „JEST ;

- wykreśla po słowach: „co uzasadnia się następująco” istniejący poniżej wpis w całości, a wpisuje: ”Zdarzenie zaistniało w dniu 17 stycznia 2020r., w wyniku którego L. L. doznał urazu kręgosłupa w postaci ostrego zespołu bólowego lędźwiowo- krzyżowego spełniało kryteria art. 3 ust 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( t.j. Dz.U. z 2019r., poz. 1205 ze zm);

2. Nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 lipca 2020r. skierowanym wobec pracodawcy tj. Spółdzielni (...) w R. powód L. L. wnosił o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego nr 4a/2020 ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, sporządzonego i zatwierdzonego w dniu 10 lipca 2020r. przez zespół ds. zbadania przyczyn i okoliczności wypadku pracownika zaistniałego w dniu 17 stycznia 2020r. w miejscu pracy powoda, w taki sposób , aby ustalić, że wypadek powoda jest wypadkiem przy pracy.

Pozwana Spółdzielnia (...) w R. powództwa nie uznawała i wносиła o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Powód L. L. zatrudniony był w Spółdzielni (...) w R. od 17 października 2018r. jako pomocnik mleczarski ( k.6-8, akta osobowe). Przed dopuszczeniem do pracy powód został zapoznany z regulaminem pracy oraz z przepisami bhp,

ukończył instruktaż stanowiskowy, zapoznał się z Instrukcją bhp przy ręcznych pracach transportowych (k.49-56, zeznania świadków złożone na piśmie: M. K. (1) k.96-100, M. B. (1) k.112-115). W szczególności, powód zapoznał się z opracowaną w pozwanej Spółdzielni (...) bhp przy ręcznych pracach transportowych, w której wskazano min. wartości dopuszczalne mas przedmiotów przy ręcznym podnoszeniu i przenoszeniu ciężarów przez jednego pracownika i w przypadku mężczyzn jest to wartość 30 kg, wskazano również podstawowe zasady i sposoby przemieszczania ciężarów i min. wskazano, że podczas podnoszenia należy minimalizować ruchy tułowia (pochylenia, skłony, skręcenia), wskazano także w formie rysunkowej prawidłowy sposób podnoszenia przedmiotów i z rysunku tego wynika, że nieprawidłowym sposobem jest pochylenie się i podniesienie ciężaru, a prawidłowym jest przykucnięcie i podniesienie ciężaru prostując następnie kręgosłup -k. 52-55v, 56.

W dniu 17 stycznia 2020r. powód o godz. 14.00 rozpoczął pracę jako pomocnik mleczarski, przystąpił do wykonywania swoich rutynowych czynności, pracował w parze z J. G. i ich praca polegała na zdejmowaniu pudełek z zapakowanymi do nich serami i przekładaniu ich na przyniesione przez nich palety (zeznania świadka J. G. złożone na piśmie k.90-95, ustnie 00:01:09 nagrania rozprawy z dnia 24.06.21, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc 00:37:07 nagrania rozprawy z dnia 6.05.21). Ok. godz. 18.30 powód i J. G. udali się po kolejną paletę w miejsce ich składowania, powód schylił się, aby razem z J. G. wziąć z niedużej wysokości ważącą ok.14 kg pustą paletę i w tym momencie tj. w momencie gdy pochylił się i próbował podnieść tę paletę, to poczuł silny ból w kręgosłupie, czuł że coś strzeliło mu w kręgosłupie, jęknął, z trudem próbował się wyprostować, ale nie mógł (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). Powód próbował jeszcze pracować, ale czuł silny ból i wtedy J. G. poinformowała o zdarzeniu brygadzystkę E. Z. (1), która gdy zobaczyła, że powód nie może się wyprostować, poinformowała o tym kierownika zmianowego G. K. (1), który odwiózł powoda do Szpitala (...) w R., tam powód dostał on zastrzyk przeciwbólowy (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka E. Z. (1) złożone na piśmie k.88-89, ustnie 00:14:08 nagrania rozprawy z dnia 6.05.21, zeznania świadka G. K. (1) złożone na piśmie k.104-108v). Następnie powód został zawieziony przez żonę na SOR SP ZOZ w P., gdzie stwierdzono ból okolicy lędźwiowo-krzyżowej, otrzymał lekarstwa oraz skierowanie do poradni specjalistycznej neurologicznej ( karta informacyjna leczenia szpitalnego k.31, k.137, 138, k.139-141, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

Po 17 stycznia 2020r. powód przebywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim przez cały okres zasiłkowy, leczył się nadal, przeszedł badania kręgosłupa lędźwiowego: TK i rezonans magnetyczny ( koperta k.134, k. 135-136, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 16 czerwca 2020r. powód złożył wniosek o świadczenie rehabilitacyjne i takie świadczenie zostało jemu przyznane na okres od 17 lipca 2020r. do 13 listopada 2020r. ( akta ZUS – załącznik nr 1).

Powód, jak wynika z dokumentacji medycznej – historii choroby POZ w K. w lutym i sierpniu 2015 oraz w lutym i czerwcu 2016 zwracał się do lekarza rodzinnego z bólami kręgosłupa, przepisywane mu były leki, ale żadna diagnostyka nie była wtedy przeprowadzana, potem tych dolegliwości nie odczuwał, był aktywny sportowo ( dokumentacja medyczna k.150-156v, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W piśmie z dnia 18 czerwca 2020r. skierowanym do pracodawcy, powód poinformował, że w dniu 17 stycznia 2020r. na terenie Spółdzielni podczas wykonywania pracy doznał urazu kręgosłupa lędźwiowo- krzyżowego ( k.26)

Pracodawca powołał zespół powypadkowy do sprawy zbadania przyczyn i okoliczności wypadku powoda, zaistniałego w dniu 17 stycznia 2020r., który to zespół w Protokole nr (...) z dnia 23 czerwca 2020r. stwierdził w pkt 7, że zdarzenie to nie było wypadkiem przy pracy, bo nie było przyczyny zewnętrznej zdarzenia, powód zgłosił zastrzeżenia do tego protokołu ( k.9-12, zeznania świadków: M. B. (1) i M. K. (1)). Następnie w związku z zastrzeżeniami powoda zespół do sprawy zbadania przyczyn i okoliczności wypadku powoda ponownie przeanalizował sprawę i ponownie w Protokole nr (...) sporządzonym i zatwierdzonym przez pracodawcę w dniu 10 lipca 2020r. stwierdził w pkt 7, że zdarzenie to nie było wypadkiem przy pracy, bo nie było przyczyny zewnętrznej zdarzenia, bo – jak wpisano (k.21-23) - uraz nastąpił w czasie wykonywania zwykłych, typowych, codziennych czynności pracowniczych, powód próbował podnieść paletę, a przenoszenie przez powoda palety o wadze ok. 14 kg było dopuszczalne w myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki

Spolecznej z dnia 14 marca (...). w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych ... (Dz.U. z 2018 poz. 1139), a zatem wykonywanie przez powoda tych zadań nie było związane z obiektywnie nadmiernym wysiłkiem, który mógłby zostać uznany za przyczynę zewnętrzną - k.17-31.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc, w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, wymienione wyżej, w tym dokumenty medyczne, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a także w oparciu o zeznania świadków: J. G., E. Z. (2), G. K. (1), M. B. (1) i M. K. (1).

Zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kp sąd obdarzył wiarą w całości, bo jego zeznania są poparte dowodami w postaci dokumentacji medycznej, zaś opis czynności, które wykonywał on w dniu 17 stycznia 2020r. w miejscu pracy w momencie zdarzenia jest zgodny z w części z zeznaniami świadka J. G.; opis ten różni się tylko tym, że powód konsekwentnie zarówno w zawiadomieniu o wypadku przy pracy i wyjaśnieniach poszkodowanego złożonych w dniu 18 czerwca 2020r., jak i podczas przesłuchania go w sądzie w charakterze strony cały czas twierdził, że poczuł silny ból kręgosłupa w momencie gdy schylił się i podniósł pustą paletę, ale ją zostawił na miejscu, a świadek J. G. zarówno wtedy tj. podczas przesłuchania jej przez komisję powypadkową, jak i zeznając przed sądem zeznała, że razem z powodem schylili się, aby podnieść paletę, a w trakcie odkładania tej palety, po jej przeniesieniu na odległość ok 2 m, powód powiedział, że strasznie boli go kręgosłup i już nie mógł się wyprostować. Sąd dał wiarę w całości opisowi stanu faktycznego przedstawionemu przez powoda, bo z uwagi na upływ czasu świadek mogła pomylić moment, gdy powód poczuł silny ból kręgosłupa; natomiast powód, jako że to on doznał urazu, to w tym zakresie mógł pamiętać szczegóły tego zdarzenia lepiej. Zresztą także zespół powypadkowy w pkt 4 Protokołu nr (...) taki opis stanu faktycznego- przedstawianego przez powoda przyjął, ustalając okoliczności wypadku. Należy także zwrócić uwagę, że świadek E. Z. (2) zarówno podczas składania informacji przed zespołem powypadkowym (k.27), jak i w czasie przesłuchania jej w charakterze świadka przed sądem podała, że otrzymała w dniu 17 stycznia 2020r. informację od J. G., że powód chcąc podnieść razem z nią paletę drewnianą poczuł ból w kręgosłupie i nie mógł się wyprostować i taką też tego dnia informację przekazał jej powód. Także i świadek G. K. (1) podał podczas składania informacji przed zespołem powypadkowym (k.29), że miał on informację od osób współpracujących z powodem a także od powoda, że powód chcąc podnieść razem z J. G. paletę poczuł ból w kręgosłupie i nie mógł się wyprostować. Zatem zeznania powoda w tym zakresie są kompatybilne z zeznaniami świadków E. Z. (1) i G. K.. których zeznania – co do faktów, należy obdarzyć walorem wiarygodności w całości, bo zgodnie ze sobą opisują stan faktyczny i nie są kwestionowane przez żadną ze stron. Zeznania świadka J. G. co do opisu momentu doznania przez powoda bólu kręgosłupa nie zasługują więc na obdarzenie ich wiarą; natomiast zeznania tego świadka w pozostałym zakresie są absolutnie zgodne z zeznaniami powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc i świadka E. Z. (1), a więc sąd obdarzył je wiarą. Zeznania świadków: M. B. (1) i M. K. (1) - co do faktów, także zasługują na obdarzenie ich wiarą, bo nie są one sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym. Zeznania słuchanego w charakterze strony Prezesa zarządu pozwanej Spółdzielni (...) ( 00:22:20 nagrania rozprawy z dnia 6.05.21 ) nie wniosły nic do sprawy i nie zostały poddane analizie przez sąd.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie podnieść należy, że żądanie powoda ustalenia, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 17 stycznia 2020r. w czasie i miejscu pracy, podczas wykonywania przez niego, w ramach stosunku pracy łączącego go z pozwaną Spółdzielnią (...), a polegające na tym, że powód, podczas wykonywania zwykłych czynności pracowniczych doznał nagle urazu tj. zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, było wypadkiem przy pracy, jest roszczeniem w trybie art.189 kpc, zgodnie z którym, można żądać ustalenia przez sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy strona ma w tym interes prawny. We wzorze protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16.09.2004 w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz. U. Nr 227, poz. 2298), w tzw. pouczeniu, jest informacja o tym, że poszkodowany pracownik może wystąpić do sądu rejonowego - sądu pracy z powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu (powypadkowego) na podstawie art. 189 kpc i pouczenie zawarte pod treścią Protokołu nr (...) sporządzonego w dniu 10 lipca 2020r.. przez pozwanego pracodawcę zawiera taką informację. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 1 lipca

2009r. (Dz. U. Nr 105, poz.870), poszkodowany pracownik ma prawo do zgłaszania uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole powypadkowym, ale też brak jest podstaw do stwierdzenia, że po sporządzeniu protokołu powypadkowego, gdy poszkodowany pracownik nie zgłosił zastrzeżeń, to nie ma możliwości spowodowania dalszej kontroli tego protokołu, gdy nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawo do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku przy pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawia bowiem przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego w przypadku nieprzedstawienia protokołu powypadkowego lub nieuznania w protokole powypadkowym zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 22 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy wypadkowej). Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12. 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu... (Dz. U. Nr 234, poz. 1974), w przypadku ubiegania się o jednorazowe odszkodowanie protokół powypadkowy stanowi pierwszy dokument konieczny do wystąpienia z wnioskiem o to świadczenie, ale wniosek taki może być oparty również na prawomocnym wyroku sądu pracy w sprawie pracowniczej o ustalenie lub sprostowanie protokołu powypadkowego. Zatem powództwo w trybie art. 189 kpc jest uprawnione, a wyrok zastępuje wymaganą treść protokołu powypadkowego. Istnienie interesu prawnego w ustaleniu treści protokołu powypadkowego potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2006 r. (II PZP 14/05, OSNP 2006/15-16/228).

Powód domaga się też w pozwie, po ustaleniu jak wyżej, sprostowania w zakresie dokonanych ustaleń przed sądem, treści protokołu powypadkowego nr 4a/2020 sporządzonego przez pozwanego pracodawcę w pkt 7 w ten sposób, żeby ustalić, że wypadek powoda był wypadkiem przy pracy. Oczywiście dopuszczalne jest żądanie sprostowania przed sądem protokołu powypadkowego (np. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2001 r. w sprawie II UKN425/00), bo pracownik lub członkowie jego rodziny z reguły mają interes prawny w uzyskaniu orzeczenia zastępującego protokół powypadkowy, jeżeli chcą ubiegać się o świadczenie w postępowaniu przed organem rentowym (art. 189 k.p.c.). Zatem należy uznać, że pracownik może skutecznie żądać przed sądem pracy, aby jego pracodawca sprostował niekorzystne dla niego zapisy protokołu powypadkowego, przy czym pracownik nie musi wykazywać każdorazowo i indywidualnie szczególnego interesu prawnego wynikającego z art. 189 k.p.c. do uzyskania sprostowania protokołu powypadkowego, gdyż o istnieniu takiego interesu prawnego przesądził ustawodawca (wyrok SN z 14 maja 2009 r., II PK 282/08).

Sąd, po stwierdzeniu istnienia interesu prawnego powoda w przedmiotowym żądaniu, zbadał merytorycznie treść spornego protokołu i uznał, że zdarzenie o przebiegu opisanym w protokole powypadkowym, który to opis jest zgodny z ustaleniami dokonanyymi przez sąd w toku niniejszego procesu, winno być uznane za wypadek przy pracy. Oczywiście, aby dane zdarzenie było uznane za wypadek przy pracy, to muszą wystąpić wszystkie przesłanki wskazane w art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( t.j. Dz.U. z 2009r. poz. 1322 ze zm.) łącznie i w ocenie sądu, tak było w przypadku zdarzenia, w którym uczestniczył powód, a mającego miejsce w dniu 17 stycznia 2020r. Zgodnie z brzmieniem art. 3 ustawy, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz, które nastąpiło w związku z pracą: podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika na rzecz pracodawcy czynności nawet bez polecenia , w czasie pozostawania przez pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Zespół powypadkowy stwierdził, iż przedmiotowy wypadek nie jest wypadkiem przy pracy, gdyż - jak wpisano w pkt 7 protokołu - wypadek nie wyczerpuje znamion art. 3.1. ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( Tj. Dz.U. z 2009r. nr 167 poz 1322), bo wystąpił brak przyczyny zewnętrznej zdarzenia, jako że uraz nastąpił w czasie wykonywania przez powoda zwykłych, typowych, codziennych czynności pracowniczych, powód próbował podnieść paletę, a przenoszenie przez powoda palety o wadze ok. 14 kg było dopuszczalne w myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca (...). w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych ... ( Dz.U. z 2018 poz. 1139), a zatem wykonywanie przez powoda tych zadań nie było związane z obiektywnie nadmiernym wysiłkiem, który mógłby zostać uznany za przyczynę zewnętrzną

Powód zaś w treści uzasadnienia pozwu, jak też i w czasie przesłuchiwania jego w charakterze strony, przedstawiał cały czas konsekwentnie taki sam opis stanu faktycznego zaistniałego w dniu 17 stycznia 2020r., w szczególności czynności wykonywanych przez niego tego dnia w miejscu pracy tj. że w momencie gdy pochylił się i próbował podnieść paletę, to poczuł, że coś strzeliło mu w kręgosłupie, poczuł silny ból w kręgosłupie, nie mógł się wyprostować, a taki sam opis stanu faktycznego został też ustalony w protokole powypadkowym przez zespół powypadkowy. Zatem stwierdzić należy, że bezpośrednio przed wystąpieniem silnego bólu kręgosłupa, powód podczas wykonywania zwykłych codziennych czynności pomocnika mleczarskiego tj. podczas przenoszenia palet w celu załadowania na nie serów, a konkretnie podczas wykonywania, kolejny raz tego dnia, czynności mającej na celu podniesienie z palety, schylił się i w momencie podniesienia razem z J. G. tej palety poczuł silny ból kręgosłupa. Należy w tym miejscu wskazać, że w przypadku ręcznych prac transportowych, których jednym z elementów jest przemieszczanie ładunków, zarówno w Dyrektywie UE Dyrektywa 90/269/EWG ( Dz.U.2000 Nr 26 Poz. 313), jak i w polskich przepisach prawnych - Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy ręcznych pracach transportowych, szczególny nacisk kładziony jest na ograniczenie obciążenia pleców i kręgosłupa, gdyż podczas czynności podnoszenia i przenoszenia ładunków występuje znaczące obciążenie układu mięśniowo-szkieletowego wynikające z konieczności wywierania siły – najczęściej masy przenoszonego ładunku. Praca w pozwanej Spółdzielni wiązała się na niektórych stanowiskach pracy z przenoszeniem ręcznym i opracowana została Instrukcja bhp przy ręcznych pracach transportowych. Wskazania zawarte w tej Instrukcji są oczywiście zgodne zarówno z przepisami kodeksu pracy, jak i wskazanego Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000 r. i wskazują min. ja pracownik ma podnosić ciężki przedmiot, bo odpowiednie techniki schyłania się, podnoszenia oraz przenoszenia ciężkich przedmiotów pozwalają ustrzec się przed urazami kręgosłupa. Jak wynika z Instrukcji bhp, ważna jest prawidłowa postawa ciała pracownika w trakcie dźwigania, a prawidłowy sposób podnoszenia przedmiotów przedstawiony został na rysunku - przykucnięcie tj. zgięcie kolan, chwycenie przedmiotu wyprostowanymi ramionami i uniesienie ciężaru, prostując kolana i kręgosłup. Natomiast jako nieprawidłowy sposób przedstawiono na rysunku pochylenie się na wyprostowanych nogach, kiedy kręgosłup jest zgięty i podniesienie ciężaru.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, powód właśnie w dniu 17 stycznia 2020r. w sposób nieprawidłowy wykonywał czynność zmierzającą do przeniesienia palety, bo jak ustalono, powód schylił się po tę paletę i próbował ją podnieść, czyli wykonał tę czynność w sposób niezgodny z zasadami bhp, jemu znanymi, a przedstawionymi w Instrukcji bhp opracowanej w pozwanej Spółdzielni.

W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka, zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, przy czym przyczyna wypadku nie musi być jedna, lecz w katalogu przyczyn zdarzenia przyczyny zewnętrzne mogą występować obok przyczyn wewnętrznych, a przyczyny zewnętrzne to nie tylko siły przyrody, narzędzia i maszyny oraz działania innych osób, ale także sama praca i towarzyszący jej wysiłek. Praca zaś to nie tylko jakieś nadzwyczajne, złecone pracownikowi w danym dniu zadania lub nietypowe warunki ich realizacji, ale także zwykłe codzienne czynności pracownicze. Nadmierność zaś wysiłku pracownika przy wykonywaniu pracy nie podlega ocenie z punktu widzenia ogólnych norm odporności, dotyczących przeciętnego, zdrowego człowieka, ale powinna być odnoszona do indywidualnych właściwości psychofizycznych danej osoby i to w konkretnym dniu pracy. Wykonywanie więc zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - może stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia. Zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu. Przyczyną zewnętrzną wypadku może więc być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, także nawet niefortunny odruch pracownika – jego nieskoordynowane poruszanie się, powodujące potknięcie się i upadek.

Należy też podnieść, że pojęcie urazu zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej z 2002 r. jako uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego, przy czym uszkodzenie

tkanek ciała lub narządów człowieka w pojęciu urazu należy rozumieć szeroko, a więc jako wszelkie zmiany w organizmie. Wprowadzenie zatem do definicji wypadku przy pracy przesłanki urazu nie oznacza wykluczenia zakwalifikowania istotnego pogorszenia stanu zdrowia jako wypadku przy pracy. Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2011 r., w sprawie II PK 311/10, słowo "uszkodzenie" w definicji urazu nie ma jednego znaczenia (desygnatu) w języku polskim, nawet gdy odnosi się do tkanki lub narządu ciała. Przecież uszkodzenie to również nadwyręzenie lub naruszenie tkanki rozumiane jako pogorszenie stanu zdrowia pracownika. Wykładnia gramatyczna (literalna) pojęcia "uraz" nie pozwala na zawężenie znaczenia słowa "uszkodzenie" tylko do fizycznego (anatomicznego) zniszczenia tkanki ciała. O ile można się zgodzić, że odczuwany w trakcie zdarzenia ból nie stanowi urazu, gdyż raczej uznawany jest za jego objaw, to inaczej jest w przypadku pogorszenia stanu zdrowia, zwłaszcza zaostrzenia w istotnym stopniu dolegliwości samoistnej istniejącej przed wypadkiem. Nie można więc traktować rozłącznie (albo/albo) urazu i pogorszenia stanu zdrowia. Taki kierunek wykładni może spowodować, że pracownicy dotknięci samoistną chorobą, nigdy nie będą mogli ustalić wypadku przy pracy, jeżeli od razu nie ujawni się "uszkodzenie tkanki lub narządu ciała".

Bezspornym jest, że powód w dniu 17 stycznia 2020r. nagle, po pochyleniu się i próbie podniesienia palety, poczuł silny ból kręgosłupa. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu neurologii: W. G. (1) (opinia na piśmie k.166-171), który w swojej opinii podał, że ból kręgosłupa lędźwiowego jest zazwyczaj spowodowany uszkodzeniem struktur, które tworzą i otaczają kręgosłup, ale także przeciążeniem mięśni lub ścięgien np. wskutek nadmiernego wysiłku fizycznego czy nieodpowiedniej pozycji ciała w czasie pracy. Biegły w swojej opinii, opierając się na dokumentacji medycznej, stwierdził że w przypadku powoda, doszło do uszkodzenia krążków międzykręgowych L4-L5 (centralna wypuklina) i L5-S1 o charakterze przewlekłym, o czym może świadczyć dehydratacja tarcz międzykręgowych, obniżenie przestrzeni międzykręgowych L4-L5 i L5-S1, stwierdzono też wadę wrodzoną - tarń dwudzielną łuku kręgu S1. Dalej biegły podał, że pochylenie się do przodu podczas pracy i przenoszenie palety, szczególnie jeżeli wiązało się to z rotacją kręgosłupa, mogło spowodować ostry zespół bólowy lędźwiowo-krzyżowy na tle istniejącej wcześniej patologii krążków międzykręgowych oraz wady kręgu S1.

Utrwalone także orzecznictwo Sądu Najwyższego, które sąd rozpoznający sprawę również podziela, uznaje że gdy wystąpiło istotne pogorszenie stanu zdrowia, to uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy nie jest wykluczone. W konsekwencji nagłego zdarzenia zaistniałego w trakcie świadczenia pracy może dojść do pogorszenia stanu zdrowia pracownika już dotkniętego schorzeniem samoistnym i w takiej sytuacji również zaistnieje wypadek przy pracy, oczywiście o ile to zdarzenie istotnie i niewątpliwie wpłynie na zwiększenie już istniejącego uszczerbku na zdrowiu. Dla stwierdzenia wypadku przy pracy konieczne jest, by nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną i pozostające w związku z pracą w istotny sposób przyspieszyło lub pogorszyło tego rodzaju stan chorobowy. Sąd rozpoznający przedmiotową sprawę podziela przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego i przenosząc je na realia przedmiotowej sprawy, to stwierdzić należy, że powód, choć w dniu 17 stycznia 2020r. wykonywał zwykłe czynności, podejmowane przez niego w codziennej pracy, to jednak czynność polegająca na podnoszeniu ciężaru (o dopuszczalnej wadze) była przez niego wykonywana nieprawidłowo i tym samym tego dnia tak wykonywana przez niego czynność, przy istniejącym już stanie samoistnym kręgosłupa powoda tj. na tle istniejącej wcześniej patologii krążków międzykręgowych oraz wady kręgu S1, stanowiła dla jego organizmu przeciążenie, które skutkowało powstaniem w jego kręgosłupie w tym momencie nagłego urazu w postaci ostrego zespołu bólowego lędźwiowo-krzyżowego. Tym samym ta czynność wykonywana nieprawidłowo przez powoda może być uznana za czynnik zewnętrzny powodujący uraz kręgosłupa. Z opisu stanu faktycznego wynika bowiem, że powód, po epizodach bólowych kręgosłupa w latach 2015/2016 i przyjętych wtedy lekach, potem do momentu tego zdarzenia, był wysportowanym człowiekiem, nie odczuwającym żadnych dolegliwości bólowych kręgosłupa i odczuł ów silny ból kręgosłupa nagle podczas właśnie wykonywania tych rutynowych, zwykłych czynności pracowniczych, ale wykonywanych przez niego wbrew zaleceniom bhp, nie tylko ustalonym przez pozwanego pracodawcę, tylko wiedza o prawidłowym sposobie podnoszenia ciężaru jest wiedzą powszechnie znaną, a przynajmniej winna być. Powód wykonywał te prace nieprawidłowo, co jednak nie oznacza, że tak wykonywana praca nie mogła stać się bezpośrednią przyczyną urazu; zresztą biegły w swojej opinii podał, że uraz, biorąc pod uwagę mechanizm powstawania tego typu dolegliwości mógł właśnie powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda. Jak już wyżej podniesiono, zdarzenie musi zostać wywołane przyczyną

zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem, a przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu. Jak też już wyżej podniesiono, pojęcie urazu należy rozumieć szeroko, a więc jako wszelkie zmiany w organizmie, a tym samym nie jest wykluczone zakwalifikowanie istotnego pogorszenia stanu zdrowia jako wypadku przy pracy. Biegły w swojej opinii podał, że w istniejącym stanie zdrowia samoistnym kręgosłupa powoda istniała patologia patologii krążków międzykręgowych oraz kręgosłup powoda miał wadę kręgu S1, to jednak ów uraz wprost powstał w organizmie powoda w dniu 17 stycznia 2020r. w konkretnym momencie tj. nagle, po pochyleniu się i próbie dźwignięcia palety i od tego momentu powód odczuwał na tyle silne dolegliwości, że musiał natychmiast skorzystać z pomocy lekarskiej, a potem podjął on leczenie w poradni neurologicznej, które trwało przez cały okres zasiłkowy, a także powód miał przyznane świadczenie rehabilitacyjne, a jak wynika z orzeczenia lekarza ZUS z dnia 2 września 2020r. (załącznik nr 1), powód wymagał ( na tamten czas) leczenia, w tym rehabilitacji ambulatoryjnej. Zatem niewątpliwie po dniu 17 stycznia 2020r. stan kręgosłupa powoda pogorszył się, powód zakończył już leczenie, ale jak sam zeznał, stara się już nie dźwigać. Sąd, analizując treść tej opinii biegłego, mając na uwadze przedstawione wyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego, podzielił opinię biegłego W. G. (1), w tym wnioski zawarte w tej opinii, poza wnioskiem oznaczonym nr 1, bo to nie biegły, a sąd ocenia, czy dolegliwości które wystrykiły u powoda podczas wykonywania pracy w dniu 17 stycznia 2020r. wyczerpują czy nie definicję wypadku przy pracy. Poza tym sąd opinię biegłego podzielił, bo biegły rzeczowo, fachowo przedstawił swoją opinię, opierał się na dokumentacji medycznej i uzasadnił swoje wnioski.

Jak już wyżej podniesiono, według orzecznictwa Sądu Najwyższego, zewnętrzną przyczyną wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny w istniejących warunkach wywołać szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym. Zatem w świetle opinii biegłego W. G. (1), wprawdzie w organizmie powoda istniała wcześniej stwierdzona patologia krążków międzykręgowych oraz wada kręgu S1, to jednak ta dysfunkcja sama w sobie nie spowodowała powstania u powoda w dniu 17 stycznia 2020r. urazu w postaci ostrego zespołu bólowego lędźwiowo--krzyżowego kręgosłupa, tylko bezpośrednio spowodował to czynnik zewnętrzny, czyli nieprawidłowa pozycja ciała powoda przy podnoszeniu ciężaru podczas wykonywania czynności pracowniczych powodująca w tym momencie nadmierne obciążenie dla kręgosłupa powoda. Oczywiście mogło być i tak, że zupełnie inny czynnik, leżący poza sferą pracodawcy, mógł wywołać bezpośrednio powstanie u powoda takiego urazu, ale tym razem stało się to w miejscu pracy, podczas wykonywania obowiązków pracowniczych i istnieje bezpośredni związek pomiędzy czynnością polegającą na schyleniu się w celu podniesienia palety, a powstaniem u powoda urazu. Zauważyć jeszcze raz należy, że powód – jak podał, a jego zeznania znajdują oparcie w dokumentacji medycznej, po roku 2016 nie korzystał z porad lekarskich z powodu dolegliwości kręgosłupa, wykonywał wszystkie czynności, grał w piłkę i pracując jako pomocnik mleczarski w pozwanej Spółdzielni od 2018r. wielokrotnie wykonywał czynności polegające na przenoszeniu palet, prawdopodobnie wielokrotnie podnosił te palety będąc w nieprawidłowej pozycji, ale to w dniu 17 stycznia 2020r. podczas wykonywania tych samych czynności pracowniczych, prawdopodobnie kolejny raz nieprawidłowo, nieoczekiwanie i nagle poczuł silny ból kręgosłupa, a więc uznać należy, że tego dnia, uwzględniając jego indywidualne predyspozycje zdrowotne, tak wykonywana praca stanowiła dla niego nadmierne obciążenie i stała się zewnętrzną przyczyną powstania urazu.

Zatem uznać należy, że w dniu 17 stycznia 2020r. powód uległ wypadkowi przy pracy, bo zdarzenie to było nagłe, wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, przy czym jeszcze raz należy podnieść, że przyczyna zewnętrzna, to każda inna przyczyna niż wewnętrzna, czyli pochodząca z organizmu pracownika, która pogłębiła istniejące wcześniej schorzenie, a więc każde zdarzenie zewnętrzne pozostające w związku z wykonywaniem pracy, które spowodowało nagłe i gwałtowne pogorszenie samoistnych schorzeń. Taka sytuacja, zdaniem sądu, zaistniała w przedmiotowej sprawie, a tym samym uznać należy, że zdarzenie to spełniło kryteria art. 3 ust1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zatem należało ustalić, że zdarzenie jakiemu uległ powód w dniu 17 stycznia 2020r. w miejscu pracy, było wypadkiem przy pracy i należało sprostować w tym zakresie treść protokołu powypadkowego nr 4a/2020 sporządzonego w dniu 10 lipca 2020r. przez pozwanego pracodawcę, tj. w pkt 7 w ten sposób, że wykreślić po słowach „Stwierdza się, że wypadek” istniejący tam wpis „NIE JEST”, a wpisuje „JEST oraz wykreśla po słowach: „co uzasadnia się następująco”

istniejący poniżej wpis w całości, a wpisać: "Zdarzenie zaistniało w dniu 17 stycznia 2020r., w wyniku którego L. L. doznał urazu kręgosłupa w postaci ostrego zespołu bólowego lędźwiowo- krzyżowego spełniało kryteria art. 3 ust 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ( t.j. Dz.U. z 2019r., poz. 1205 ze zm).

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art.102kpc.

.

--

--	--

Początek formularza


Dół formularza

--	--	--	--

--

.